

## Prawda w małżeństwie

**Zanim przystąpimy do modlitwy** pamiętajmy, że przy kontemplacji wykorzystujemy pięć zmysłów. Tak św. Ignacy pisze o nich w numerach 122 - 125 Ćwiczeń Duchownych:

[122] Punkt 1. *Wzrokiem wyobraźni widzieć osoby, rozmyślać o nich i kontemplować po kolei, w jakich się znajdują warunkach, i starać się z tego widzenia osiągnąć jakąś korzyść.*

[123] Punkt 2. *Słuchem [wyobraźni] słuchać, co [te osoby] mówią lub mogły mówić i podczas refleksji podobnie zadbać o jakiś pożytek.*

[124] Punkt 3. *Węchem i smakiem [wyobraźni] czuć i smakować nieskończoną słodycz i czułość bóstwa, duszy i jej cnót; z tego wszystkiego odpowiednio do osoby, na którą się w kontemplacji spogląda, podczas takiej samej refleksji szukać pożytku z tego.*

[125] Punkt 4. *Dotykem [wyobraźni] dotykać, jakby obejmować i całować miejsca, po których te osoby chodzą lub gdzie siadają. Zawsze dbać o wyprowadzenie z tego jakiejś korzyści.*

Kontemplacja to odpoczynek, to bycie i trwanie przy Bogu. Nie musimy wysilić rozumu, wystarczy być, patrzeć, słuchać, smakować i dotykać. Wszystko z sercem pełnym wiary, miłości i wdzięczności za dar stworzenia.

### Jezus i Samarytanka (J 4,1-26)

„1 A kiedy Pan dowiedział się, że faryzeusze usłyszeli, iż Jezus pozyskuje sobie więcej uczniów i chrzci więcej niż Jan - 2 chociaż w rzeczywistości sam Jezus nie chrzczył, lecz Jego uczniowie - 3 opuścił Judeę i odszedł znów do Galilei. 4 Trzeba Mu było przejść przez Samarię. 5 Przybył więc do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które [niegdyś] dał Jakub synowi swemu, Józefowi. 6 Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny. 7 Nadeszła [tam] kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: «Daj Mi pić!» 8 Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupienia żywności. 9 Na to rzekła do Niego Samarytanka: «Jakżeż Ty będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytanke, bym Ci dała się napić?» Żydzi bowiem z Samarytanami unikają się nawzajem. 10 Jezus odpowiedział jej na to: «O, gdybyś знаła dar Boży i [wiedziała], kim jest Ten, kto ci mówi: "Daj Mi się napić" - prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej» 3. 11 Powiedziała do Niego kobieta: «Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? 12 Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie i jego bydło?» 13 W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: «Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. 14 Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu». 15 Rzekła do Niego kobieta: «Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać». 16 A On jej odpowiedział: «Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj!» 17 A kobieta odrzekła Mu na to: «Nie mam męża». Rzekł do niej Jezus: «Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. 18 Miałas bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą». 19 Rzekła do Niego kobieta: «Panie, widzę, że jesteś prorokiem. 20 Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga». 21 Odpowiedział jej Jezus: «Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. 22 Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. 23 Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec. 24 Bóg jest duchem: potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie». 25 Rzekła do Niego kobieta: «Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko». 26 Powiedział do niej Jezus: «Jestem nim Ja, który z tobą mówię.»”

**Modlitwa przygotowawcza dalsza:** przeczytaj kilka razy proponowany fragment z Ewangelii według św. Jana. Zwróć uwagę na to, co cię porusza najbardziej w tym Słowie. Możesz podkreślić sobie te zdania, wyrazy, wycinek

tekstu. Pamiętaj, żeby słuchać sercem, zapamiętywać to, co zaczęło do Ciebie przemawiać. Możesz przeczytać punkta, zaznaczyć te, które Cię na ten czas poruszają. Pamiętaj jednak, że "Nie ilość wiedzy, ale wewnętrzne odczuwanie i smakowanie rzeczy zadowala i nasycza duszę"-ĆD 2, więc nie "szukajmy" wielu treści, nieraz jedno słowo wystarczająco do nas przemówi.

**Modlitwa przygotowawcza zwyczajna:** w wybranym miejscu i pozycji zacznij od znaku Krzyża, trzeba mieć świadomość, że stajemy przed Bogiem, przed całym Jego miłosierdziem, pozwól, by Jego łaska w nas działała – być mógł widzieć, słyszeć, czuć i dotykać – być uczestnikiem w sceny z Ewangelii.

*Prośba o właściwą intencję:* Następnie Ignacy proponuje modlitwę z 46 numeru Ćwiczeń Duchownych: *Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu (ĆD 46).*

**Wyobrażenie sobie miejsca:** wyobraź sobie, że jesteś razem z Jezusem i Samarytanką, usłysz głos Jezusa, postawę Jego i kobiety, zobacz studnię, przy której Jezus siedzi, dzban, który ma Samarytanką.

**Prośba o owoc kontemplacji:** abym potrafił pielęgnować prawdę w moim małżeństwie – abym był nie tylko prawdziwy, szczerzy wobec mojego współmałżonka, ale i dopuszczał go do prawdy o mnie samym.

1. „Daj mi pić!” – Jezus wprost mówi Samarytance o swojej potrzebie/pragnieniu. Nie zataja tej potrzeby, nie mówi „naokoło”, nie liczy, że kobieta z Ewangelii się domyśli czego potrzebuje. Jezus przyznaje się do potrzeby czy pragnienia – niejako odsłania się przed Samarytanką, mając świadomość, że może nie być wysłuchanym.
2. Jezus i Samarytanką rozmawiają – ich rozmowa ma określony czas i miejsce. Odbywa się bez pośpiechu, w spokoju, ciszy; przebiega bez wzajemnego krytykowania, oszukiwania, osądzania. Każda ze stron stawia pytania, jeśli czegoś nie rozumie, każda ze stron stara się wytłumaczyć swoje stanowisko. To rzeczywiście dialog pomiędzy osobami.
3. „On jej odpowiedział: «Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj!» A kobieta odrzekła Mu na to: «Nie mam męża». Rzekł do niej Jezus: «Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą»” – Samarytanką jest prawdomówna, szczerą wobec Jezusa. Odpowiada na pytanie konkretnie i jasno, nic nie zataja, „nie kręci”, nie zmienia tematu rozmowy, nawet jeśli aktualny temat jest trudny. Dopuszcza Jezusa do prawdy o sobie samej.
4. „Bóg jest duchem: potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie».” Potrzeba Ducha Św. by być prawdziwym, by chodzić w prawdzie, żyć w prawdzie. Potrzeba Ducha Św. by przyznawać się do prawdy o sobie, swoim życiu, potrzebach. Potrzeba Ducha Św. by umieć rozmawiać z drugim człowiekiem. Potrzeba Ducha Św... Duch Św. jest Duchem Prawdy.

**Rozmowa końcowa:** na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym, co Cię najbardziej poruszyło w tej kontemplacji.

Zakończ modlitwą **Ojcze nasz...**